

ECHO

Rok V, № 127. Łódź, niedziela 26 maja 1929 r.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetry 5-famowy: pod tekstem 1 w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 1.50 zł, dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc. zagraniczne o 100 procent drożej. Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionym miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada.

BALONIKI.



Frućcie balony w błękity.
Hen — ponad gród ten roboczy,
Pójdę ulica Piotrkowska,
Gonić was będą me oczy.

Gdybym przypadkiem upadła
Na nierówności chodnika,
Wy mknięcie—mnie zaś podnieście
Dłód usłużnego chłopczyka. Rom.

Kandydatura dyr. Górczyńskiego NIE BĘDZIE PRZYJĘTA PRZEZ MAGISTRAT.

O nowym dyrektorze Teatru Miejskiego w Łodzi

dowiemy się we wtorek.

Łódź, dnia 26 maja. Wczoraj późnym wieczorem, jak zapowiedzieliśmy w onegdajszym numerze „Echa” zebrała się komisja teatralna, aby rozstrzygnąć kwestję kierownictwa Teatru Miejskiego.

w przyszłym sezonie. Na początku obrad przyjęła w brzmieniu ustalonym przez magistrat projekt umowy teatralnej na rok przyszły. Następnie przystąpiono do

głównego punktu obrad. Po gorączkowej i dłuższej dyskusji większością jednego głosu komisja wypowiedziała się za powierzeniem kierownictwa Teatru Miejskiego w roku przyszłym dyrektorowi Bolesławowi Górczyńskiemu. Wówczas powstał wiceprezydent miasta dr. Wieliński i w imieniu Magistratu złożył oświadczenie, że kandydatura dyrektora Górczyńskiego jest dla Magistratu w żadnym razie nie do przyjęcia

ze względu na bardzo niedolęzną gospodarkę finansową w sezonie bieżącym, której najwidoczniejszym przykładem jest fakt, że dyrekcja teatru od marca 1928 roku ściągając z gąź aktorów składki ubezpieczeniowe i podatki nie wpłacała tych sum do Kasy Chorych i Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, wsku-

tek czego aktorzy pozbawieni są należnych im świadczeń socjalnych.

Ostateczna decyzja co do wyboru pomiędzy pozostałymi ofertami

zapadnie we wtorek w godzinach południowych. Najprawdopodobniej przejdzie kan-

dydatura artysty dramatycznego Karola Adwentowicza, silnie forsowana przez Magistrat łódzki.

W każdym bądź razie oddanie Teatru Miejskiego w inne ręce jest niemal że zdecydowane. Decyzja komisji teatralnej zapadła o godzinie 12 w nocy.

Kto zostanie dyrektorem Teatru Miejskiego w Łodzi?



Dotychczasowy dyrektor Teatru Miejskiego w Łodzi, którego gospodarkę finansową potępił w ostrych słowach wiceprezydent miasta dr. Wieliński.



Artysta dramatyczny Karol Adwentowicz silnie forsowany przez Magistrat na stanowisko kierownika Teatru Miejskiego w przyszłym sezonie.

Smutna wycieczka młodej pary. Łódź żaglowa uderzyła o filar mostu.

Kobietę wyratowano, mężczyzna utonął.

Warszawa, 26. 5. (od wł. kor.) — Wstrząsającą scenę oglądał wczoraj wieczorem przechodnie z mostu Poniatowskiego, jaka się rozegrała w pobliżu filarów na Wiśle.

O godzinie 7 i pół wieczorem urzędnik Henryk Piłatowicz zaprosił swą narzeczoną Wandę Ziębińską na przejażdżkę łodzią po Wiśle. Panna Wanda chętnie przyjęła zaproszenie narzeczonego, tem bardziej, że była wielką zwolenniczką

tego rodzaju rozrywek. Młoda para wynajęła łódź żaglową, która gnana wiatrem, pręta radośnie fale wiślane.

Henryk Piłatowicz siadł przy sterze i z wielką uwagą kierował łodzią. Gdy znaleźli się w pobliżu mostu Poniatowskiego, niesfora łódź, kierowana niezbyt wprawna ręką zaczęła figlować i w pewnej chwili tuż przy moście pchnięta silniejszym podmuchem wiatru uderzyła całą siłą dziobem w trzeci filar. Rozległy się złowieszcze trzaski żagli i łódź wvwró-

ciła się do góry dnem. Świadkom tej sceny z przerażenia włosy powstały na głowie. Głębokość miejsca, gdzie wydarzyła się katastrofa, wynosi przeszło 7 metrów.

Krzyk tonących ofiar oraz nawoływania przechodniów postawiły na nogi cały komisariat policji wodnej. Momentalnie na miejsce wypadku wyjechało kilka motorówek ratunkowych. Policjanci rozpoczęli energiczną akcję w celu uratowania nieszczęśliwych pasażerów łodzi, których skryła zazdrośnie przepastna toń.

Po upływie kilkunastu minut udało się wylowić Wandę Ziębińską.

Natychmiast zastosowano sztuczne oddychanie. Nieszczęśliwa powoli wracała do przytomności.

Inni tymczasem poszukiwali drugiej ofiary tragicznego spaceru. Mimo nadludzkich wprost wysiłków, zwłok Henryka Piłatowicza

nie wylowiono. Poszukiwania trwały aż do świtu.

Wandę Ziębińską odwieziono do szpitala.

Siedmiu wyższym oficerom hiszpańskim grozi kara śmierci.

Paryż, 26. 5. — Z Madrytu donoszą, że wielki proces przeciw oficerom artylerji w Ciudad Real o udział w ostatnich zbrojnych powstaniach wojskowych już ma się

ku końcowi. Prokurator wniósł o karę śmierci dla 7 wyższych oficerów, dla reszty oficerów postawił wniosek o dożywotni dom karny.

Strzelnica wojskowa na Polesiu Konstantynowskim zostanie zlikwidowana.

Magistrat łódzki przeznaczył na budowę nowej strzelnicy w majątku Brus 15 tysięcy złotych.

Wiadomo, na Polesiu Konstantynowskim od kilku lat trwa praca dookola parku ludowego.

Na terenach znajdujących się tam swe ostre naboja. W ten sposób w warunkach, pod kierunkiem karabinowych, pracuje park ludowy ma

być oddany do użytku publiczności — wyloniła się kwestja bezpieczeństwa publicznego, któreby mocno szwankowało, o ileby sąsiedztwo strzelnicy dalej było tolerowane.

Kwestja ta poruszana była przez samorząd łódzki już kilka lat temu, jednak, jak dotąd, władze wojskowe nie zabierały w tej sprawie stanowiska.

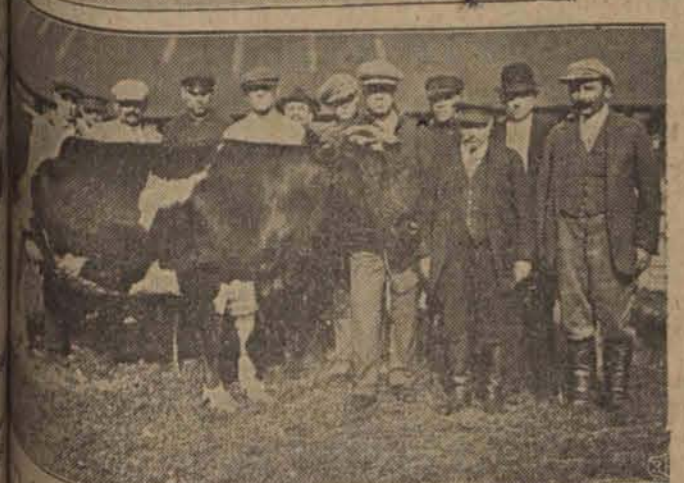
Dopiero w dniu wczorajszym na posiedzeniu Magistratu odczytane zostało pismo do wództwa Okręgu Korpusu Nr. IV, które godzi się na likwidację strzelnicy wojskowej na Polesiu Konstantynowskim wysuwając jednak

szereg żądań. W pierwszym rzędzie władze wojskowe wzamian za teren na Polesiu Konstantynowskim, żądają podobnych terenów w majątku Brus, należących do Biedermanów, a następnie wyasygnowania na rzecz urządzenia nowej strzelnicy odpowiednich funduszy.

Na posiedzeniu tem Magistrat zgodził się na żądania władz wojskowych i na cel ten wyznaczył kwotę w sumie 15,000 złotych, z tem jednak, że pieniądze asygnowane będą w miarę postępowania robót.

W ten sposób w niedalekiej przyszłości w majątku Brus — zdaleka od miasta stanie nowa strzelnica wojskowa. (x)

Sensacja w rzeźni.



zawieszane karmiki i kromki te ważą po 400 kilogramów każdy i są własnością znanego kupca w Strzałkowie p. Bronisława Baszińskiego.

? Helenów ?
2-go czerwca

OD PONIEDZIAŁKU
NOWA SERJA KUPONÓW
DLA
CZYTELNIKÓW „ECHA”.

SERJA I „ECHO” Wielka loteria na zakup okrętu handlowego.

Kupon rezerwowy

(zastępuje poszczególne numery)
Łódź, dnia 26. 5. 1929 r.

(WAŻNE DLA OKAZIJCIELA)

5 kuponów kolejnych dają prawo na otrzymanie jednego biletu loteryjnego w czasie od 27 maja do 3/VI.

Uwaga — Czytelnicy!
Dziś

Kupon rezerwowy.

Monumentalny symbol Dziesiątej Muzy.

Rozmach amerykańskiej wytwórczości filmowej.

W samym sercu Nowego Jorku na „skrzyżowaniu wszystkich dróg świata” wznosi się zwrócony frontem do Broadway'u potężny trzydziestoseściopiętrowy gmach „Paramount Famos Lasky Corporation”, monumentalny symbol Dziesiątej Muzy.

W gmachu Paramountu ścierają się nie tylko wszystkie prądy i dążenia międzynarodowej kinematografii, nie tylko projekty i poglądy. Jest to gmach realnej pracy setek ludzi, myślicieli, twórców i artystów wszystkich narodów. Gdyż tylko przez międzynarodową współpracę osiągnąć można idealny film, wzbudzający zachwyt zarówno w Europie, jak Ameryce, Azji czy Australii.

Trzydzieści siedem języków świata złożyło się na wszechpotężny język filmu, przemawiający swą głęboką ciszą, swym milczeniem do setek milionów ludzi. Międzynarodowość filmu jest jego potęgą.

Z gmachu Paramountu na Broadway'u wychodzą opracowane do najdrobniejszych szczegółów

instrukcje.

Leżą nie tylko instrukcje do Hollywood. Stąd również wychodzą w świat listy, depesze i



Potężny gmach 36-piętrowy wytwórni „Paramount” w Nowym Jorku.

kablogramy do gwiazd, reżyserów i scenarzystów Europy, zapraszając do współpracy. Tu studjuje się, upodobania zwraca się do wszystkich narodów, bada się ich smak i wymagania częściej tak krainowo odmienne i znajduje się dla nich wspólna wypadkowa, której wyrazicie-

lem jest zdobywający poklask milionów film. Tak, jak wnętrza gmachu Paramountu są wyrazicielem skupionej pracy twórczej i artystycznej — tak zewnętrzny wygląd jest dowodem potęgi ekonomicznej i przemysłowej, jaką dzisiaj już jest kinematografia.

SŁOŃCE TO NAJLEPSZY LEKARZ.

Pani z opalonym liczkiem.

Wpływ słońca na urodę.

Przyczyny promieniotwórczości słońca dotąd pozostały tajemnicą niezbadaną, choć działanie promieni słonecznych jest rzeczą dawną znaną, którą ludzkość przyjmuje bezmyślnie, jako cudo

dar nieba.

Światło i ciepło słońca wywiera wpływ nie tylko fizyczny lecz i psychiczny. Słońce swym ciepłem budzi w nas uczucia radosne, czynnik siły, wpływające na zdrowie światopogląd, odwagę naszą i chęć do czynu.

Nowoczesnemu lecznictwu, które zaznajomiło nas dokładnie z dobroczynnym wpływem słońca na organizm ludzki, przyjąć można, że zarówno zdrowi jak i chorzy szukają dziś ożywczych promieni słońca, by wykorzystać je celowo i systematycznie dla swego dobra.

Wiemy dziś wszyscy, że słońce zabija bakterje, głęboko zakorzenione w naszym organizmie, że wpływa na rozwój jego, oraz że choroby krwi, cierpienia reumatyczne i skórne dają się leczyć

za pomocą słońca.

Wobec tego, że moda latwiej przystępna panom niż kobietom zdrowotnie niż wszelkie przepisy lekarskie zrobić to mogą, stało się rzeczą pomyślną, że „opalenie” się weszło w modę.

Mineły czasy, gdy największym pragnieniem pań było ustrzeżenie się od działania słońca. Używano w tym celu wielkich kapeluszy, woalek, parasolek, wachlarzy itp. akcesoryj byle tylko zachować cerę białą, niekniejącą opalenizną.

Ideal piękności oddawna uległ zmianie. Niestety, panie

wpadają w drugą krainowość i tak rekordowo uprawiają sport opalania się, że szpecą się dobrowolnie na długie tygodnie zamiast się upiększać.

Zadaniem nowoczesnej kosmetyki jest przede wszystkim zdrowe pielęgnowanie urody. Kosmetyka dba także o utrzymanie najcenniejszego daru, jaki posiada kobieta: twarzy.

Obecnie, wraz ze zbliżającą się porą letnią, kąpielami rzeczami i morskimi, sportem wioślarstwem i wycieczkami w góry, nadeszła zarazem chwila pouczenia pań, w jaki sposób wykorzystać dobroczynny wpływ słońca, nie narażając się

na szkodę.

Zwłaszcza panie o cerze suchej są więcej narażone od innych na szkodliwe skutki nadmiernego działania słońca. Biorąc kąpiele słoneczne,

Opalone twarze, jakie prze-

Nauki techniczne jako wy- magające ścisłego myślenia a poniekąd i siły fizycznej, uważano długi czas za niedostępne dla kobiet. I dziś jeszcze niemało spotykamy konserwaty-

stów, którzy nie wierzą w głębokość wiedzy i solidność prac kobiet - inżyniera. Sceptycznym tym mniemaniem niewiasta sama skutecznie

kobiety - inżyniera.

Przy sposobności zgrupowania „Women's Engineering Society” w USA kobiety - inżynierki w Wielkiej Brytanii, w Holandii, w krajach skandynawskich, w Szwajcarii i w Niemczech. Największą liczbę inżynierki posiadają Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Również w Ameryce i w Europie, Azji i Australii pracują energicznie na polu techniki.

trzeba pamiętać o tem konieczności, aby przed pierwszą kąpielą słoneczną namaścić skórę w miejscach, wystawionych na działanie słońca, kremem, zawierającym kamforę, lub oliwę kosmetyczną. W żadnym wypadku nie należy poddawać skóry pod działanie promieni słonecznych zaraz po wyjściu z wody.

gdy jest jeszcze wilgotna.

Kompresy szlamowe na twarz wpływają na równomierne opalenie się. Środek ten, z ogromnem powodzeniem stosowany w Ameryce, niezwykle korzystny dla cery, u nas nie znalazł szerokiego zastosowania, jakie właściwie mieć powinien ze względu na dobre wyniki, jakie za sobą pociąga. Pod szlamowym kompresem na skórze twarzy staje się gładka i czysta, jak płatek kwiatu.

W lecie należałoby jak najmniej używać pudru i szminek, lecz natomiast odpowiednich zmiękczających skórę kremów, bowiem powietrze i słońce wysuszają skórę, wpływając na tworzenie się zmarszczek. Stąd pamiętać należy, że życiodajnych promieni słońca używać trzeba z umiarem i roztropnością.



Fragment sensoryjnego filmu amerykańskiego p. t. „Walka w prochowni”. W roli głównej znakomity artysta-cowboy, Tom Mix.

PIORUNOCHRONY POD OPIEKĄ.

Kilka cennych informacji dla właścicieli domów.

Stacje meteorologiczne codziennie donoszą o zaburzeniach atmosferycznych i gwałtownych wyładowaniach elektrycznych, które powodują liczne pożary mieszkań i osiedli ludzkich. Dla właścicieli piorunochronów powstaje pytanie, czy urządzenia zapobiegawcze znajdują się w należytych porządku i spełniać będą

swoje zadanie.

Ażeby zrozumieć działanie piorunochronów, których zadaniem jest zabezpieczenie danych obiektów od uszkodzeń, powodowanych przez wyładowanie elektryczne (pioruny), należy poznać prawa, które rządzą temi zjawiskami.

W dawnych czasach, gdzie uważano zjawiska zaburzeń atmosferycznych jako gniew Boga i ludność przyznała przez to swoją bezsilność wobec tych sił przyrody, urządzały te sily niehamowane

wielkie spustoszenia.

Dopiero w 18 wieku wielki fizyk i polityk Benjamin Franklin, Anglik, wykazał, że pioruny są to tylko potężne wyładowania nagromadzonej elektryczności w atmosferze (butelki lejdejskie). Doświadczenie to udowodnił swoim słynnym latawcem, którego wypuszczal w powietrze przy zbliżającej się burzy, skierowując gwałtowne wyładowanie elektryczności do ziemi.

Ten doniosły wynalazek zastosowano jednakowoż dopiero w 19 wieku na większą skalę, jako ochrona budynków, prochowni, fabryk itp. w formie piorunochronów.

Piorunochron prawidłowo i fachowo zainstalowany, spełnia dwa zadania. Wyładowuje materiały elektryczne, gromadzące się na powierzchni danego obiektu, utrudnia zatem ewentualne gwałtowne wyładowanie i

przewodzą wyładowanie elektryczności do ziemi bezpośrednio przez przewody. Ażeby należyście spełnić swe zadanie, musi odpowiadać następującym warunkom:

- 1) Przewody o dobrej przewodności, pomiędzy najwyższym punktem budynku i ziemią przeprowadzić **najkrótszą drogą.**
 - 2) Omijać, o ile można, wszelkie zakręty, łuki i zbieżności z prostej linii ze względu na samoindukcję.
 - 3) Połączyć wszelkie występy i metalowe części danego obiektu z przewodami ziemnymi.
 - 4) Zapatrzyć urządzenie w jak największą ilość prętów zaostroszonych.
 - 5) Zważyć na dobry kontakt poszczególnych części instalacji piorunochronowej.
 - 6) Opór elektryczny pomiędzy prętem, a ziemią nie powinien przekroczyć maksimum dopuszczalnego.
- Dlatego też poleca się gorąco wszystkim właścicielom urządzeń piorunochronowych przeprowadzić rewizję **swoich urządzeń,** tylko przez osoby fachowe, które protokółami stwierdzają ich stan i usuwają ewentualne niedokładności.

Rozmowa.



Przyjacieli! — Musi to być okropne dla aktora codziennie w ciągu 3 miesięcy grać tę samą rolę.

Aktor: — W każdym razie wydaje mi się to mniej przykre, aniżeli trzy lata być żonatym i żadnej nie odgrywać roli...

Wąż wagonów wśród tuneli.

Pierwsza kolej górską.

Kolej, prowadząca przez Semmering, pierwsza kolej, która przekroczyła pasmo alpejskie, obchodzi w bieżącym roku 75-lecie

swego istnienia.

Trasa tej kolei jest niesłychanie malownicza, składa się bowiem z całego szeregu malych tuneli, wiaduktów, wąskich przejazdów nad dolinami i dlatego zawsze cieszy się liczną frekwencją turystów. Obecnie kolej ta stanowi część po-

łączenia międzynarodowego Leningrad — Warszawa — Wiedeń — Wenecja — Rzym, a długość jej wynosi 40 km. — Przez Semmering przechodzi ona tunelem, długości około 1,5 km., na wysokości około 900 ponad powierzchnią morza. Z okazji 75-lecia projektowane są na czas między 21 a 30-ym czerwca

wielkie uroczystości

w Wiedniu, w którym weźmie udział i prezydent.



Nowe wzory letnich kapeluszy z różnych materiałów.

Echa ze stolicy. Wycie Warszawy w kilku wierszach.

warszawskiej, Zofii Czaplńskiej, znanej również z gościnnych występów w Łodzi...

Dorożkarz przyplacił życiem nierozsądny zakład o 5 zł.

Z Borysławia donoszą nam o tragicznym zajściu, wynikiem z powodu karygodnej lekkomyślności 20-letniego młodzieńca...

Krwawa awantura pod słomianą strzechą. Morderca sam oddał się w ręce władz.

Ze Lwowa donoszą: We wsi Horodysławicach, pow. Bóbrka, rozegrała się ponura tragedia rodzinna...

strzelił 3 razy, raniąc go w głowę, twarz i biodra. Obecna przy tem zajściu szwa gierka jego Anna...

KRATCZKI.

ACH, TE NÓŻKI!...

Handelek sprytniej niewiasty.

W dzisiejszych czasach ogólnej stagnacji łodzianie chwytają się rozmaitych sposobów zarobkowania...

Stary, dobry ongi sposób zdobywania pieniędzy, a mianowicie pożyczka, wyszedł w ostatnich czasach zupełnie niemal z użycia...

A żyć trzeba — myślała Antonina Popielawska. Nie zostało jeszcze historycznie stwierdzone czy Popielawska wzorowała się w swoich metodach zarobkowania na owej księżce...

To było pierwsze genialne odkrycie, pierwszy wielki „wyczyn” Antoniny Popielawskiej. Drugim jej genialnym czynem, nie mającym sobie równego w historii Łodzi...

HANDELEK.

Kupila tedy Antonina Popielawska za zdobyte pieniądze kilkanaście par nożek wiewprzowych, cielięcych i wołowych...

szkał na terenie 14-go komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery od A do M.

gło, policja spisała jej protokół i sprawę skierowała do sądu. Sprawa powyższa znalazła się w dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Grodzkiego...

Taki prymitywizm znalazł ogólne uznanie u kupujących, handelek nożkami świetnie prosperował, Popielawska zdołała oddać swej kuzynce Morawskiej pożyczone pieniądze...

Gdy nastąpiła katastrofa, o której czytelnicy poniżej się dowiedzą, był to dzień 30 listopada 1928 roku...

Reklama to potęga. Lec, jak się Popielawska przekonała, zbyt głośna reklama wywołuje często skutki bardzo przykre.

— No, masz szczęście, patrz — jest jeszcze. W rogu kajuty, przystrojonej na obraz i podobieństwo dna morskowego...

Wzglądała jak wodnica w orszaku pogrążonych w oceanie władców powietrza i morza.

W roku przyszłym zamierza

Warszawa, 26. 5. — Za przykładem Poznania Warszawa zaczyna się szkować do stworzenia wielkiej powszechnej wystawy krajowej za lat 5 lub 10.

Warszawa, 26. 5. — Za przykładem Poznania Warszawa zaczyna się szkować do stworzenia wielkiej powszechnej wystawy krajowej za lat 5 lub 10.

Franciszkańska 31-a „BAJKA” róg Brzezińskiej. Dziś i następnym! Wspaniała rewja na ekranie p. t. Królowa Jazzbandu...

Za lat 5 lub 10 zostanie otwarta w Warszawie wielka wystawa krajowa.

Warszawa, 26. 5. — Za przykładem Poznania Warszawa zaczyna się szkować do stworzenia wielkiej powszechnej wystawy krajowej za lat 5 lub 10.

— Do mnie po nogi, po nogi wołowe, cielięce, wiewprzowe, do mnie po nogi świeżutkie i tanel! Spójrzcie tylko państwo co za piękne nogi!!!

— Swiadectwo? A bo ja nie wiedziałam, że potrzebne jest jakies swiadectwo. Najwne to tłumaczenie nic jednak Popielawskiej nie pomogło.

Trup kobiety w samotnej chacie. Rzekomego sprawcę aresztowano.

Z Wilna donoszą: Mieszkanka wsi Paradowszczyzna, gminy gródeckiej, powiatu mołodzieckiego, Kulińska Rozalia...

kłóra była jedyną mieszkanką i właścicielką tego domu. Ze wstępnych oględzin wynika, że Maluszowa Barbara została uduszona...

Podczas rewizji w mieszkaniu zamordowanej znaleziono podanie do podprokuratora w Wilejce, w którym prosi o wzięcie jej pod opiekę wobec groźby zabójstwa przez Strambkowskiego Jana...

LECZNICA. LEKARZY SPECJALISTÓW PRZY GÓRNYM RYNKU. Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przyst. tramwaj. pabjanickich.

Dr. med. Rakowski. Tel. 27-81. Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.

MEWY.

Zerwał się jak przed widmem w całej swojej wysokości. — Bój się Boga, skąd ty tu? Przecież Rafałski widział cię jeszcze dziś...

— No tak, to też jestem prosty z Warszawy. — Jakże to zdążyłeś? Coś ty mi krecisz, kochanečku, przysnał się. Rozdwasz się?

— Ależ jak cie kocham. Spadem bez przesiadania Warszawa—Gdynia. O dziewiątej przy czytałem w gazecie, że termin tego balu zmieniony...

— Nie wiem na pewno, nie żegnali się ze mna, ale w takim rozgardzaju zdawało mi się. — Idź! Zobacz! Błagam cię, stary!

— No, masz szczęście, patrz — jest jeszcze. W rogu kajuty, przystrojonej na obraz i podobieństwo dna morskowego...

— Cała przyjemność po mojej stronie — zanucił w odpowiedzi niespodziewanie miłym tenorem, podając jej ramię.

— Ot, widzisz, jest, a ja do niej nawet podejść nie śmiem. Co tu zrobić?

— Namyślił się chwilę, jakby te sprawę rozmyślał, tymczasem przebiegł koło nich zgrany i zmordowany wodzirej, drąc się resztkami głosu.

— Błękity walczyk, panie angażują, błękity walczyk... Kilka par rąk wyciągnęło się do Stelli błagalnie...

Nagle od drzwi, przybranych

dzwożona przed wilkofakami uciekła prosto w jego ramiona.

— Poręczniku, ratuj mnie, te żarłoczne rekiny chcą mnie pożreć. Czy zechcesz pójść za tańczyć?

— Skoczył na pokład do mistrza ceremonij tanecznej i coś mu bardzo przekonująco tłumaczył, żywo gestykulując.

— Kieniewicki skłonił się przed najbliższą siedzącą znajomą panią i przysunął się ze swoją tancerką możliwie najbliższej formie parzy: ona była jak drobna i śliczka syrena...

— Miał jej tyle do powiedzenia — dla zdobycia tej sposobności pedził tu po nocy aeroplanem, jeszcze do tego bez lamy, o mało dwóch samolotów i siebie nie zdruzgotał na proch i pył...

ale ręki nie cofnęła. Widział tylko, że zbliadła.

— Więc przecież spotkał się myślenie całej twojej obmyślonej kampanji unikania mnie.

— Nagle, tuż obok nich zziąłany wodzirej wywrzasnął chrapiwym krzykiem: — Walczyk z damą z lewej.

— A on objął ją głęboko i przy garnął silnie do siebie, o wiele bliżej niż do walca wiedeńskiego go potrzeba.

— Miał jej tyle do powiedzenia — dla zdobycia tej sposobności pedził tu po nocy aeroplanem, jeszcze do tego bez lamy, o mało dwóch samolotów i siebie nie zdruzgotał na proch i pył...

zweglonych kości i kupę pogiętego jak w konwulsjach żelaznika — a teraz młczal.

— Patrzył na odsłonięte z pod gazy brunatne ramiona, na chude, ale kształtne rączki i nic nie mówił. Nie mógł mówić. Rad był nawet, że na jego zaczepkę odpowiedziała tylko rumieńcem i pochylem głowy, a nie słowami.

— Bo jakże? Co tu wogóle mówić? Nie obejmował jej, lecz tulił w ramionach, tulił do wczesnych oddechów piersi, czuł każdą jej drganie, każde pochylem jej gibkiego ciała.

— Stella przymykała oczy. Unikała spotkania jego cudnych czarnych oczu, bo nie może nawet oczami powiedzieć mu tego, co byłoby już ostatecznym upokorzeniem.

— Niech kolysze, niech tuli, niechby nawet... Przecież to takie przypadkowe spotkanie jak tyle, tyle innych. Dlaczego z innymi mój zna, a z nim jednym...

